

# Bogus, Nigdy

Nigdy nie b&#281;dzie takiego lata.

Nigdy nie b&#281;dzie takiego lata.

Nigdy policja nie b&#281;dzie taka uprzejma.

Nigdy...stra&#380; po&#380;arna nie b&#281;dzie tak szybka i sprawna.

Nigdy nie b&#281;dzie takiego lata.

Nigdy papieros nie b&#281;dzie tak smaczny,

a w&#oacute;dka taka zimna, po&#380;ywna.

Nigdy nie b&#281;dzie tak &#347;licznych dziewczyn.

Nigdy nie b&#281;dzie tak pysznych ciastek.

Reprezentacja naszego kraju nie b&#281;dzie mia&#322;a takich wynik&#oacute;w.

Ju&#380; nigdy.

Nigdy nie b&#281;dzie takich w&#281;dlin.

Takiej coca-coli.

Takiej musztardy.

I takiego mleka.

Nigdy nie b&#281;dzie takiego lata.

Nigdy nie b&#281;dzie takiego lata.

S&#322;o&#324;ce nie b&#281;dzie ju&#380; tak cudnie wschodzi&#263;

Ksi&#281;&#380;yc nie b&#281;dzie tak pi&#281;knie wisia&#322;.

Nigdy nie b&#281;dzie takiej telewizji.

Takich kolorowych gazet.

Nigdy nie b&#281;dziesz dla mnie mi&#322;a taka.

Nigdy ksi&#261;dz nie b&#281;dzie m&#oacute;wi&#322; tak m&#261;dry

Nigdy organista tak pi&#281;knie nie zagra.

Nigdy B&#oacute;g nie b&#281;dzie tak blisko.

Tak czu&#322;y. Tak dobry. Jak teraz.

Za horyzontem b&#322;yska si&#281; i s&#322;ycha&#263; szcz&#281;k

Nigdy nie b&#281;dzie takiego lata.

Nigdy nie b&#281;dzie takiego lata.